MAŁOPOLSKA AGENCJA PRASOWA

ROK II. 13 października 1944 r. Nr.38.-

Z w y c i ę s t w o ,- c z y k a p i t u l a c j a

Na zgliszczach Warszawy, polskich Termopil - okazało się naj dokładniej, czym jest polski wkład walki z niemcami. Zamknięta --- przez 63 dni w stolicy Armia Krajowa reprezentowała wszystkie odła my polskiego społeczeństwa, wszystkich odcieni i przekonań politycznych. Mieszczanin warszawski, chłop z Mazowsza, inteligent, robotnik fabryczny z różnych dzielnic Polski był równie bohaterskim bojownikiem w murach i podziemiach nieugiętej, do ostatka walczącej Warszawy. Równie oczekiwał zrzutów, głodował, z butelką benzyny szedł na tanki, walczył na barykadach, spał po schronach jeśli czasu starczyło, dał przykłady jednomyślnej walki przez 5 lat okupacji i przykłady nieporównanego bohaterstwa na gruzach Warszawy.- Walczyły sporadycznie grupki spod znaku PPR, pojawił się w naszych szeregach żydowski "Bund".-

I to jest nasze pierwsze wielkie zwycięstwo na wewnątrz.----

O secesji, na krótko po rozpoczęciu walk bojówek skrajnych - nacjonalistycznych ONR - nawet mówić nie warto. Przyczyniła się ona do oczyszczenia atmosfery. Równocześnie w innej części kraju ta faszystowska organizacja ogłosiła secesję od jedności narodowej i powołała samozwańczą Radę Narodową Polską. Stwierdzamy, że we wspólnych szeregach walki z niemcami jej nie było !

Zwycięstwo nasze jest tym ważniejsze, że wszak działa w świecie propaganda z Moskwy, bezczelnie głosząca w szeregu codziennych audycji, że polski ruch podziemny jest bluffem, a ci co są pod rozkazami Polskiego Rządu w Londynie / czy t.zw. w języku komunistycznym "kliki reakcyjnej"/ - wcale z niemcami nie walczą. Gdy przyszło do czynu - okazało się na przedpolach i gruzach Warszawy - kto z niemcami walczył, a kto w tej walce nie chciał dostarczyć pomocy. Kto stawia czło z granatem i butelką w ręku "nowej broni" niemieckiej - a kto odmawiał tak długo baz dla lądowania samolotów z pomocą, aż sytuacja stała się beznadziejną.

Warszawa otwarła oczy świata, krwią swą zadokumentowała, że naród jest jeden i nie ma w nim podziału: jeśli chodzi o wolność i niepodległość. Dlatego tak szaleje radio Lublin w oszczerczej kampanii przeciw Polsce i gen.Borowi, że wytrącono mu najważniejsze - atuty z ręki. Warszawa ofiarą swą poruszyła dosłownie najdalszy zakątek świata walczącego z niemcami - rzucając P r a w d ę o sprawie polskiej i jej roli w Europie przed oczy zaślepionych, niewiedzących czy obojętnych.

Warszawa uległa zagładzie jako miasto, którego niemcy nie będą mieć już w swym ręku - bo ono nie istnieje. I nie będzie z Warszawy dyktował Komitet Lubelski "ustaw" bolszewizujących Kraj, ani warunków hańbiących dla Rządu Polskiego.

Warszawa już nie potrzebuje "oswobodzenia" z rąk czerwonej - armii, która w ciągu tych 2 długich miesięcy nie chciała, czy nieumiała wkroczyć do stolicy Polski, - gdy równocześnie armia powstańcza wstrzymywała siłę 5-6 niemieckich dywizji.

Warszawa dowiodła, że n i e m a u s t ę p s t w przed naszym wrogiem nr. 1. - niemcami. Dowiodła, że n i e m a u z n a n i a dla imperialistycznych, niosących zagładę narodowości polskiej - planów Rosji. I świat te dwie prawdy nareszcie zrozumiał !.

To jest największe moralne zwycięstwo męczeńskiej ofiary Warszawy!.-

-------oOo-------

P a l ą c y   p r o b l e m

Kraj nasz stanął w obliczu obowiązków społecznych, jakich -- nie mieliśmy jeszcze doby tej wojny. Ciężkie ciosy dotykały naszej Lubelszczyzny, Zamojszczyzny i Ziem Wschodnich przez niemiecka --- okrucieństwa i wysiedlenia. Na wielkie wysiłki musiało się zdobyć- nasze społeczeństwo, by ratować ofiary rzezi ukraińskich na Wołyniu i Małopolsce Wsch. Ale kraj nie był jeszcze wtedy podzielony - linią frontu sowieckiego. Dziś zostało po tej stronie mniej niż -- 1/5 terytorium, jeszcze uszczuplonego przesunięciem granicy Rzeszy. Wstrząsają nim nowe potworne łapanki i wysiedlenia w Kieleckim i Radomskim, oraz w Małopolsce Środkowej.

I ta 1/5 część kraju musi przyjąć ludność ewakuowaną z Warszawy, musi leczyć razy milionowego miasta, skutki niebywałych rozmiarów klęski zadanej nam przez niemców - nie tyle jako w odwet za powstanie, ile w celach rabunku i zniszczenia wszystkiego co polskie.

Najcięższy obowiązek społeczny p o m o c y W a r s z a w i e musimy przyjąć na swe barki n a t y c h m i a s t !

Tu nie wystarczą akcje żadnych polskich instytucji charytatywnych, jeśli dosłownie każdy polski dom nie otworzy się przed uchodźcami, dając zapotrzebowanie, odzież, punkt oparcia, możność - zdobycia pracy. Zwłaszcza sprawa odzieży jest katastrofą, bo wszak w 6-tym roku wojny nie wiele jej posiadamy, a tam wyszli ludzie w letnim odzieniu, tracąc dosłownie wszystko.

Dlatego hasłem dnia dzisiejszego będzie: "P o m o c W a r s z a w i e !"

Zanim nadejdzie pomoc z zagranicy, o którą drogą radiową --- zwracaliśmy się do całego świata, zwłaszcza państw neutralnych --- my musimy zaleczyć pierwsze skutki tej klęski !

W czasie powstania warszawskiego każdy schron, każdy zapas - żywności był do dyspozycji wszystkich potrzebujących. Dowiedźmy, że i nas stać na taką społeczną solidarność.

Są rodziny, które mają do 10 osób uchodźców. Dopomóżmy im !-

Niech dobytek nasz i własność nasza stanie się w pewnej mierze wspólną własnością w tej najcięższej godzinie doświadczeń.

Każda Redakcja tajnej prasy przyjmuje datki na pomoc ofiarom terroru niemieckiego w Warszawie.

Wszyscy na front pomocy Warszawie !!!

-----ooo-----

"Uczestnicy konferecji w Quebeck muszą pamiętać, że po każdym rozbiorze Polski następowały powstania patriotów polskich; liczne powstania są dowodem, że naród polski krzywdzić się nie pozwoli. Wyciągnijmy wnioski i pamiętajmy, że bez sprawiedliwego rozwiązania granic polskich, nie zapewnimy światu pokoju"./Z orędzia wydanego przez posła demokr.USA p.Bary do uczestników konf. w Quebeck /.---

Przyczyny oporu Niemiec

Klęski armii niemieckiej na wszystkich frontach są tak wielkie że postronny czytelnik komunikatów /nawet zakłamanych niemieckich/ - nie może oprzeć się wrażeniu, że ostateczna katastrofa Niemiec dokona się w ciągu najbliższych tygodni. Te nadzieje otrzymują raz po raz chłodny prysznic. Gen.Montgomery zapowiadał dawno, że opór niemców będzie wzrastał w miarę zbliżania się zagrożenia samej Rzeszy, a --- przebieg działań wojennych na pograniczu Prus wsch. i zachodnich Niemiec potwierdzają już słuszność jego przewidywań. Churchill, choć -- pewny niedalekiego zwycięstwa, uprzedza również, że nie jest ono tak bliskie, jak się tego powszechnie spodziewamy.

Wiadomo, że niemcy robią oddawna próby z następnymi numerami - swych tajemniczych broni i wiadomo już, że na zachód ciągną pociągi załadowane tajemniczymi cylindrami. Po opanowaniu przez Aliantów całe wybrzeża Kanału, stracili niemcy bazę dla startu swej V 1, a więc z pewnością wkrótce użyją następnego numeru, który będzie miał tą samą wartość bojową jak poprzedni, t.zn. będzie na ślepo niszczył ludność cywilną, bez żadnego wpływu na przebieg działań wojennych. Jakaż jest więc przyczyna rosnącego oporu niemców i ich wiara w niezawodne zwycięstwo, dzięki której ten opór tylko ma jakiś sens ? Wiara ta istnieje jeszcze i nie możemy jej przeoczyć, bo chociaż z jednej strony poddają się całe dywizje, to jednak inne walczą zacięcie kładąc się pokotem pod ciosami przeciwników, albo trzymają długo pozycje zupełnie beznadziejne.

Trzy są zasadnicze źródła tej uporczywej wiary w zwycięstwo.--

1/ Nieznajomość własnej winy i klęski w pierwszej wojnie światowej i nieznajomość przyczyn obecnej wojny.

2/ Reżim hitlerowski.

3/ Wyjątkowe cechy psychiki niemieckiej.

Naród niemiecki przede wszystkim wierzy, że obie wojny światowe zostały mu narzucone wbrew jego woli przez wrogów. Nie wie, że -- gdy wszystkie sztaby europejskie drżały na myśl o wojnie w roku 1914 tylko jeden sztab pruski drżał na myśl o możliwościach uratowania pokoju. Nie wie, że car Mikołaj posunął się do osobistego, upokarzającego zwrócenia się do Wilhelma, by ratować pokój - daremnie... Żadne ugrupowanie społeczne, żadna partia polityczna, żadna organizacja naukowa niemiecka nie potępiła tamtej wojny. Wszystkie głosowały za wypowiedzeniem wojny. 10 000 uczonych niemców podpisało słynną deklarację solidarności swojej z rządem, który rozpoczął wojnę uderzając na małą Belgię. I żadna z ugrupowań ani politycznych, ani naukowych -- nie podjęła się wykazać swojemu narodowi, że armia niemiecka złożyła broń w roku 1918 nie dlatego, że z dobrą wiarą przyjęła notę "Kłamliwego" orędzia prez.Wilsona i nie wskutek "ciosu w plecy" zadanego -- przez żydowsko-marxowską rewolucję, lecz ponieważ była już pogromiona na wszystkich frontach, a komenda rewolucji była tylko następstwem tego pogromu i próbą ratowania Niemiec przed nieuchronną inwazją.

Przeciętny niemiec, przeświadczony o słuszności swojej "obrony" i o niezwyciężoności armii niemieckiej oraz o wiarołomności przeciwników, nie mógł się więc pogodzić ani ze stratami terytorialnymi, ani odszkodowaniami wojennymi, ani ze wszystkimi ograniczeniami traktatowymi. Stał się zatym podatnym materiałem dla propagandy odwetowej zorganizowanej przez sztab pruski, junkrów i wielkie koncerny przemysłowe, a popieranej po cichu przez wszystkie partie polityczne.

Wśród takich nastrojów, partia hitlerowska stała się naturalnym owocem propagandy odwetowej. Miliony wykolejeńców wojennych bez pracy i widoków powodzenia życiowego czekały na to, że ktoś ich ujmie,- zorganizuje i wskaże jakieś lepsze perspektywy niż bezrobocie. Gdyby nie zrobił tego Hitler - reżyserowie wojny wyszukaliby kogoś innego.

Hitler, sam wykolejeniec życiowy, bez żadnych możliwości normalnej egzystencji, kiepski malarz pokojowy, /dwukrotnie daremnie próbuje zdać egzamin do szkoły malarskiej/ - bezrobotny nędzarz przez 1 -- wojnę światową i mieszkaniec domu noclegowego w Wiedniu utrzymywanego przez żonę żydowską /autentyczne/ - towarzysz najgorszych mętów wielkomiejskich, wiadomość o wybuchu wojny światowej przyjął - na kolanach z dziękczynieniem, jako najlepsze dla siebie wybawienie Ten plutonowy ze służby na tyłach zorganizował partię za 100 milj. marek rzuconych przez ciężki przemysł - no i sam został uznany za męża stanu przez 80-cio milionowy naród.

Oryginalność Hitlera polega na tym, że on pierwszy zdecydował się nazwać otwarcie, po imieniu to, do czego winni niemcy dążyć -- gdy wszyscy inni statyści niemieccy jeszcze ubierali w szatę frazesów dyplomatycznych te brutalne cele. Drugą cechą wyróżniającą Hitlera - to brak absolutny jakichkolwiek skrupułów i hamulców moralnych przed najpotworniejszym czynem. Wszystkie tzw. "genialne posunięcia" Hitlera były właściwie robieniem rzeczy, przed którymi --- wzdryga się i cofa rozum i moralność człowieka wychowanego na za--chodniej kulturze.

Naród niemiecki uwierzył w Hitlera, bo on dopiero wydobył z trzewiów jego natury najtajniejsze, najgorętsze pragnienia i dawał zapewnienia najszybszego ich urzeczywistnienia. Naród zadecydował o rozwoju partii i zdobyciu przez nią władzy, bo w okresie walk -- parlamentarnych rzucił do urn wyborczych swoje głosy na hitlerowców, ale przez to samo związał swój los nieuchronnie z partią.---

Stanowisko niemców wobec ruchu hitlerowskiego i drugiej wojny światowej byłoby nie do wytłumaczenia, bez uwzględnienia zupełnie specjalnych cech psychiki niemieckiej. . Brutalność, krwiożerczość, zachłanność, pycha, podkreślane stale, nie tłumaczą wszystkiego. Największą niespodzianką dla świata jest fakt, że niemcy, - twórcy bogatej literatury, muzyki, nauki, techniki, zajmujący jedna z najpierwszych miejsc we wszystkich dziedzinach twórczości --- świata, nagle przemienili się w zorganizowaną hordę niszczącą --- wszystko, jak ich przodkowie w okresie najazdu na Europę półtora - tysiąca lat temu, ujawnili niespotykany nigdzie indziej ludziom cywilizowanym w świecie instynk stadowy.

T.zw. zmysł organizacyjny niemiecki, powszechnie podziwiany, ma swoje źródło właśnie w tym instynkcie stadowym, w tej potrzebie tworzenia zawsze i wszędzie gromady kierowanej przez wodza. Nie--- miec odczuwa wciąż tęsknotę za wodzem, któryby go prowadził, rozkazywał i realizował pragnienia tego stada narodowego. Cała teoria - rasizmu razem z ludzkimi stajniami rozpłodowymi jest tylko dążeniem do wyodrębnienia się, zwarcia w sobie i powiększenia stada. Takie- stanowisko daje poczucie siły i pewność, że wódz wykorzysta tę siłę do zwycięstwa.

Na tych wszystkich przesłankach buduje Hitler. Póki żyje "opatrznościowy" wódz, póty stado wierzy w zwycięstwo i godzi się na najcięższe ofiary. Objawy zmęczenia i chęć ratowania się jak kto - może, są w stadium jeszcze nidostatecznym. Hitler natomiast i jego banda wiedzą, że póki potrwa wojna, póty oni żyją i grasują, więc trzeba wojnę prowadzić jaknajdłużej. Dotychczasowa działalność Hitlera dostatecznie wskazuje, że nie cofnie się on przed żadną zbrodnią, jeśli mu ona da choć cień nadziei przetrwania. Że tym więcej zapłaci u samego końca wojny stado niemieckie - nie mamy nic przeciw temu. Może strumienie krwi niemieckiej, łuny nad całą Rzeszą - doprowadzą to wiecznie głodne stado do opamiętania i do cofnięcia się z cudzych zagonów. Ale też wszyscy zaczynają rozumieć, że bestia musi być śmiertelnie ugodzona w samym swym legowisku, tak, aby rozmiary katastrofy zgasiły wszystkie próby tworzenia legendy o "nieśmiertelnych" bohaterstwach armii niemieckiej walczącej za "świętą" sprawę obrony bytu biednego i uciśnionego narodu.---o---o---o-

Nakazy chwili :

Demaskować dywersyjną propagandę niemiecką!

W ostatnich czasach coraz większe wysiłki podejmuje dywersyjna propaganda niemiecka, aby zdezorietować nas i zachwiać wewnętrznie przy pomocy pseudo-nielegalnych wydawniatw. Poza osławionym już "Przełomem", mocno wyblakłym na tle całej akcji, wychodzą ulotki do młodzieży, a ostatnio ukazały się "Gazeta Narodowa" i "Wola Ludu".

Kierunek tych wypocin zawsze ten sam: silna agitacja przeciwbolszewicka i nawoływanie do wspólnego frontu z niemcami. Jednak - są i nowe nieco metody. Takiego wymyślania niemcom od zbrodniarzy i morderców nie widzieliśmy jeszcze w dywersyjnej prasie okupacyjnej. Widać stwierdziła ona, że bez potępienia niemców choćby w paru do niczego nie obowiązujących zdaniach nie ma dostępu do polskiego czytelnika żadna prasa. Dopiero na tej płaszczyźnie można zacząć mówić o reszcie.

Ta reszta jest nam dobrze znana: to przebijająca ze wszystkich artykułów tendencja do skierowania uwagi i ekspanzji narodu polskiego wyłącznie na wschód, to podkreślanie potrzeby silnych Niemiec jako jedynej naszej ostoi, a co za tym idzie, podważanie celowości wszelkiej dywersji w Kraju i podrywanie wiary w celowość i sens pracy konspiracyjnej.

Publiczność nie czytająca stale naszej prasy wojskowej czy politycznej wydawanej przez różne stronnictwa, nie orientuje się dostatecznie w wydawnictwach Polski Podziemnej. Trzeba ją pouczyć, informować, uodparniać na truciznę propagandy dywersyjnej.

Jako dogmaty naszej postawy wobec tej dywersji zawsze są:

1/ Niemcy nie mają żadnego tytułu moralnego ani historycznego do pouczania nas o tym, czym jest bolszewizm, gdyż sami w największym stopniu przyczynili się do jego zwycięstwa.

2/ Wrogiem nr.1. nie przestają być dla nas niemcy, którzy nawet dziś, usiłując nas niby zjednać, w dalszym ciągu w bestialski sposób mordują ludność cywilną całych osiedli. Masowe rozstrzeliwania więźniów, palenie wsi i miasteczek, często z żywymi kobietami i dziećmi, znęcanie się nad ludnością, połączone z masowymi gwałtami dziewcząt i kobiet to są w dalszym ciągu sposoby przemawiania do nas tych największych zbrodniarzy w dziejach ludzkości.

Dlatego pamiętać musimy, że jakkolwiek do nas dziś przemówi prpaganda niemiecka, to niestraciła ona nic ze swojej perfidii i wiarołomstwa i zawsze służy najbardziej zbrodniczym zamiarom względem nas.

----o----

Ostrzeżenie

Wedle informacji, przeszkala się obecnie w Krakowie żeńska policja, celem przeprowadzania akcji legitymowania i rewidowania kobiet na ulicach miasta. Wprowadzenie jej w tok "urzędowania" ma być niespodziewane. Jest rzeczą prawdopodobną, że tego rodzaju nowicjuszki policyjne mogą działać i na prowincji.

----oOo----

PO UPADKU WARSZAWY

Gen.Bór-Komorowski nie chcąc opuścić swych żołnierzy w ostatniej chwili poddał się wraz z kilkoma wyższymi oficerami. W ostatniej depeszy wysłanej do Prezydenta Rzplitej złożył gen.Bór wyrazy najwyższej czci i poważania i życzenia powodzenia w dalszej działalności.- Poddało się ponad 11 tysięcy walczących, wielu jednak wyszło z Warszawy wraz z ludnością cywilną. Na terenie Skierniewic utworzono obóz jeńców polskich z Warszawy-Mokotowa /ponad 2000/, - część jeńców już wyjeżdża transportami do Rzeszy. Drugi taki obóz jest w "Ursusie" pod Warszawą /częściowo dla ludności cywilnej ostatnio ewakuowanej/.

Niemcy wyzyskali te okoliczności dla swej propagandy. Ogłosili względnie znośne warunki kapitulacji, rozwodząc się nad odwagą i determinacją Polaków. Teraz chcą okazać się dobroczyńcymi, wielkodusznymi wobec jeńców, których tak długo nie uznawali za armię kombatancką, ażeby mieć pretekst rozstrzeliwania ich na miejscu. To wszystko nie przeszkadza im w dalszym rabowaniu i systematycznym paleniu Warszawy, które jest dowodem, że nie o sam odwet za powstanie szło przy bombardowaniu stolicy, ale że plan jej zniszczenia już był dawno postanowiony i miał być właśnie zrealizowany w dniach w których Polacy porwali za broń. Każdy kto zobaczy zniszczoną Warszawę, przekona się, że wszystko co było jej charakterem w zabytkach, budynkach, starych ulicach itp. było właśnie szczególnie niszczone bez celów strategiczno-wojskowych.

CHURCHILL O WARSZAWIE: W przemówieniu złożonym w Izbie Gmin Churchill w obecności prem.Mikołajczyka i amb.Raczyńskiego złożył hołd "bohaterskim oddziałom Armii Krajowej, oraz dzielnej ludności Warszawy... Mimo wysiłków czerwona armia nie mogła jej przyjść z pomocą. Posterunki nad Wisłą były tak silne, że nie sposób je było sforsować bez dłuższego przygotowania. Upadek Warszawy jest ciężkim ciosem dla sprzymierzonych, tym cięższym, że nastąpił w chwili gdy zwycięstwa sojuszników na wszystkich frontach przypieczętowują klęskę niemiecką...".-

GŁOSY PRASY: - "Daily Telegraph" stwierdza w art. wstępnym: "Musimy pamiętać o tym, że obrońcy Warszawy walczyli z naszym wspólnym wrogiem. Dług W.Brytanii wobec Polski stał się jeszcze większy".

"Daily Sketsch": ..."uczyniliśmy już tyle dla wyswobodzenia Włoch, których prawo do pomocy jest o tyle mniejsze niż innych narodów. Jest tragicznym, że naród polski, który pierwszy stawił czoło niemieckiej agresji, ostatni uzyska wolność. W czasie wojny wszystkie narody cierpiały, ale straszliwe cierpienia Polski przewyższają wszystko. Grecja i Polska to lekcja dla nas. Niedogodności, które znosimy z powodu wojny są pyłkiem na szali w porównaniu ze straszliwymi cierpieniami Polski i Grecji."

Socjalistyczny "Daily Herald" poświęcił bardzo długi i gorący artykuł sprawie Polski - dłuższy ustęp był poświęcony rozmiarom klęski ros. pod Warszawą, która dopiero z czasem zostanie ujawniona".

Cała prasa angielska poświęciła po kapitulacji najżyczliwsze i najgorętsze słowa uznanania dla bohaterstwa Warszawy.

10.10. na tle konferencji w Moskwie tygodniki angielskie znów poruszyły kwestię kryzysu politycznego na tle braku pomocy dla Warszawy. Wszystkie one bez różnicy zabarwień politycznych dochodzą do wniosku, że dalsze nieporozumienia wynikłe na tym tle mogłyby mocno naruszyć dobre stosunki między ZSRR a USA i W.Brytanią.

---0---

POMOC DLA LUDNOŚCI WARSZAWY.- Radiostacja "Świt" zwróciła -- się do wszystkich państw sprzymierzonych i państw neutralnych o pomoc żywnościową i odzieżową dla miliona uchodźców, których zubożały kraj nie będzie mógł należycie ratować w ich skrajnej nędzy i niedoli.

Lublin podaje, że organizacje demokratyczne polskie w Anglii zebrały na pomoc Warszawie ponad 15 milj. dol., 5 milj. papierosów i 7 ton odzieży. Transport ten ma przybyć do Polski /oczywiście -- przez część okupowaną przez Rosję/. Pytamy, co z tego dostanie się do rąk Warszawiaków będących po stronie okupacji niemieckiej ???.--

------ooo------

ARMIA KRAJOWA WALCZY

Mimo upadku Warszawy, Armia Krajowa nie uległa przemocy. Na obszarze radomsko-kieleckim w lasach Jamna stoczono całodzienną walkę oddziałów AK z nieprzyjacielem. Zdołaliśmy się przedrzeć przez - otaczający pierścień.

Ze szczegółów dotyczących walk koło Jamny stoczonych od południa do wieczora 25.9.44 dodajemy, że siły npla były znaczne i atakzaczął się z jego strony. Wieczorem pod osłoną mroku oddziały AK wycofały się, zadając straty nplowi: 17 zabitych i 22 rannych. Własne straty do kilku zabitych. Charakterystycznym było, że parę dni --- przed potyczką oddział asserbejdżanu zbuntował się przeciw niemcom i przeszedł na naszą stronę.- Niemcy w odwet spalili 27 gospodarstw we wsi Jamna; zginął sołtys wraz z rodziną.

26.9. oddziały npla zaatakowały jednostki AK w rejonie Żelków Kraszów. Zadano wrogowi poważne straty. Padło do 100 niemców. W rejonie wsi Zakrzów były dwukrotne ataki wroga w dniu 27.9. przyczym nasze oddziały ataki te odparły niszcząc 1 czołg i 1 samochód.

10.10. kom.polski z Londynu donosi o ataku oddziałów AK na -- więzienie w Kalwarii Zebrzydowickiej zupełnie udanym. Niemcy nazywają polską AK oddziałami Lisów.

Kom.Londyn z dnia 11.10. donosi: Walki toczą się na Podhalu,- w Kieleckim i w obszarze radomsko-śląskim. Stoczono wiele potyczek z oddziałami Whrmachtu, zdobyto broń i amunicję. Niemcy mają straty w zabitych i rannych. W Małopolsce oddziały AK prowadzą walki dywersyjne, powodując w oddziałach niemieckich ogromne straty.

I cóż na to propaganda niemiecka ?? Narazie napisała z okazji wymarszu AK z Warszawy, że "z chwilą załamania się walki półków Polskiej Armii Krajowej w Warszawie, także resztki tego ruchu w Gen.-- Gub. zamarły...".- Komentarz zbyteczny...

-----ooo-----

SPRAWY POLSKIE NA OBCZYŹNIE

OBRADY RZĄDU.- 9.10. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów -- pod przewodnictwem prem.Mikołajczyka. Rozpatrzono szereg spraw bieżących w związku ze sprawozdaniami poszczególnych ministrów.

NABOŻEŃSTWO za poległych w Warszawie odbyło się 10.10. w Londynie w obecności całego Rządu, szeregu przedstawicieli państw sprzymierzonych i arcyb. Geoffrey-a jako nuncjusza apostolskiego. Wśród tłumów publiczności widziano amerykańskie mundury żołnierzy polskiego pochodzenia.

Prez.Raczkiewicz otrzymał szereg listów kondolencyjnych, wśródo
nich od lorda Elgina przewodniczącego Tow.Polsko-Szkockiego. Pisze
on: "Zniszczenie tego pięknego miasta i jego bezcennych starych za
bytków, oraz nowych gmachów będących dowodem współczesnej kultury-
polskiej jest stratą niepowetowaną. Walka Warszawy mimo klęski, je
jest dowodem triumfu ducha nad straszliwą niewolą".

Z POLA WALKI WOJSKA POLSKIEGO na zach. froncie. W tygodniu -
oddziały polskie zajęły Bar-le Duc i posuwają się w kierunku 15 km
od Tilburg.-

Udział Polaków w ciężkich walkach oddziałów spadochronowych-
nad Renem nie jest jeszcze dokładnie znany. Również cyfry strat --
nie były podawane, stwarzając znów dla wrogiej propagandy dogodne-
pole do plotek na trmat naszych niepowodzeń, zupełnie niepotwier--
dzonych. Zdementowano pogłoskę, jakoby zginął najstarszy polski --
spadochroniarz gen. Sosabowski.

Polski dywizjon ciężkich bombowców brał udział w nalocie na-
Emerich, Aix de Chapelle i Münster. Dywizjon Spitfirów brał udział
przy boku ang. myśliwców w walkach nad Rzeszą. Polskie "Mustangi"-
patrolowały nad Niemcami i wybrzeżem holenderskim.

JUŻ WIEDZĄ O OŚWIĘCIMIU ! - Na skutek informacji przesyłanych
z Kraju, rząd W.Brytanii wydał oświadczenie: "Rząd J.K.Mości został
poinformowany przez rząd polski... iż władze niemieckie noszą się-
z zamiarem masowej egzekucji w obozach Oświęcimia i Brzezinki. ---
Zamkniętych jest tam tysiące osób różnych narodowości. Rząd JKM -
życzy, żeby było wiadomo jasno i ponad wątpliwość, że w razie do--
prowadzenia tego planu do skutku nie minie sprawców najcięższa ka-
ra."- To samo ogłosiło USA.

------oOo------

NA ZIEMIACH RZECZYPOSPOLITEJ

OKRĘGOWY DELEGAT RZĄDU w Krakowie wydał ogłoszenie nawołują-
do spokoju i równowagi oraz nieulegania panice i nie poddawania --
się prowokacjom wroga. Ogłoszenie to, rozdawane jako ulotka pojawi
ło się w dniu poprzedzającym zapowiedziany przez niemców "wybuch -
powstania" w Krakowie. Prowokacja była istonie, lecz bardzo nieu--
dolnie przeprowadzona, mianowicie w dniu 10.10. o 5 rano rozrzuca-
no po Krakowie ulotki wzywające do powstania. Robili to Kałmucy, a
również jacyś agenci komunistyczni, z których kilku wpadło w ręce-
niemieckie. Widocznie nastawienie tych przeciwległych obozów w sto
sunku do nas jest to samo: ułatwić i spowodować tępienie Polaków.-

TERROR, ŁAPANKI I PROWOKACJE: Wieści o mających nastąpić ---
większych aresztowaniach mężczyzn, lub też części inteligencji pow
tarzają się ciągle. Ostatnio termin "branki"podawano na 16 b.m.---
Raczej sądzić należy, że są to typowe propagandowe tricki na za---
straszenie społeczeństwa polskiego - prawdziwe niebezpieczeństwo -
branki nastąpić może przy znacznym zbliżeniu się frontu.

W Tarnowie gestapo wzmocnione ekipami z Mielca i Rzeszowa ma-
objąć "służbę bezpieczeństwa". Będzie to jak się spodziewamy fal--
sze śledzenie za naszymi oddziałami.

GEHENNA PRZY PRACACH FORTYFIKACYJNYCH.- W tarnowie niemcy --
przeprowadzają spis mężczyzn w wieku od 16 do 60 lat. Łapanki do -
robót trwają nadal. Są rewizje po domach. Pomiędzy godz.ź a 18-tą-
poruszać się po mieście nie sposób. Również w niedzielę praca przy
okopach trwa obowiązkowo dla dzieci od 11 lat do starych w wieku -
lat 60. Umocnienia i fortyfikacje sąna ukończeniu. Dowodem bestiał
skiego obchodzenia się z ludnością przy "okopach" jest fakt że po-

6 tygodniach prac około Tarnowa przeszło 70% kobiet i dzieci w --- wieku 11-16 lat są niezdolne do pracy.

A Krakowie nawet posiadający urzędowe zwolnienia od prac fortyfikacyjnych /za wyjątkiem "chorobowych zwolnień"/ są powoływani- raz na 10 dni do kopania rowów w przeciwnym razie nie otrzymują -- przedłużenia zwolnień.

W Wojniczu przed niedawnym czasem było zarządzenie, by cała ludność bez wyjątku pracowała przy okopach - do pracujących w tymczasie w polu - strzela się.

POTWORNE ŁAPANKI I WYWÓZKI W KIELCACH.- 29.9. urządzili niemcy w Kielcach olbrzymią łapankę zabierając 1 2 t y s i ę c y --- m ę ż c z y z n od lat 15 do 60. Podobne akcje trwały równocześnie w Ostrowcu, Skarżysku, Starachowicach, Suchedniowie i Zegnańcach.-

SABOTAŻE; DYWERSJA: Pomiędzy 26.9. a 1.10.44 było 24 wypad-- ków kolejowych, wykolejeń, najechania na miny itp. Szczególnie drogi transportu na Słowację są przedmiotem ataku. Ruch na odcinku Muszyna - Orłów bardzo słaby z powodu niedawnej przerwy spowodowanej dużym sabotażem. Na odcinku Trzebinia-Krzeszowice było 26.9. 9 godzin przerwy w ruchu. Najwięcej najechań na miny nastąpiło w rej.- Chabówki, Limanowej, Rakowa. Stacja Kunów była bombardowana. Natomiast PACYFIKACJA W TYMBARKU, która spowodowała spalenie 50 gospodarstw była wywołana przez dywersję sowiecką i niemcy o tym wie--- dzieli ! - Miał być wysadzony w powietrze pociąg, który nie uległ uszkodzeniu, natomiast zginęli bolszewicy, przygotowujący robotę.- Znaleziono przy nich sow. dokumenty - a jednak i w tym wypadku gestapo i wojsko nie omieszkało odwetowo spalić domy polskie i pomordować Polaków.

Olbrzymi magazyn benzyny znajduje się w rejonie lasów Kłaja. Transporty odchodzą stamtąd nie tylko na front, ale i do Rzeszy.--

BESTIALSTWA UKRAIŃSKIE.- W czasie pacyfikacji wsi Jamna ---- szczególnie "odznaczyły się" ukr. dyw. SS-"Galizien". W miechow--- skim urządzają ukraińcy łapanki do robót na własną rękę, traktując to jako przedsięwzięcie dochodowe. Po opłaceniu się grupa ludzi -- zostaje puszczona.

JAK WYGLĄDA BOLSZEWICKA REFORMA ROLNA ? - Dekretem z 6 września b.r. tworzy się nowe miniaturowe gospodarstwa na 1 ha i ogródki działkowe. Rekwizycja majątków prywatnych i państwowych, oraz - Ligenschaftów wygląda w ten sposób, że doraźnemu właścicielowi zostawia się tylko 5 ha ziemi, resztę zabierają bolszewicy b e z -- o d s z k o d o w a n i a . Nabywca płaci za ziemię po 15 q żyta - za 1 ha i to rozłożone na raty na 10 lat, czyli w praktyce może to być zupełnie niewypłacalne. Kto się uchyla od mobilizacji temu ziemi nie przydzielają. Tak wyglądają rządy PKWN na naszych ziemiach, tak obietnice o dobrodziejstwach reformy rolnej, która tworzy zu-- pełnie niesamowystarczalne gospodarstwa, skazując chłopa na zupełną nędzę.

STOSUNEK WŁADZ SOWIECKICH DO NASZYCH ODDZIAŁÓW.- Jak wynika z wielu informacji które otrzymujemy z zajętych terenów, stosunek do naszych oddziałów jest nadal zły. Naszych żołnierzy uważa się - za bandytów i posyła za nimi obławy jako za uchylającymi się od poboru. Oficerowie w dalszym ciągu są wywożeni w okolice Kijowa, żołnierze wcielani do oddziałów Berlinga. W jednej z miejscowości pojawił się większy nasz oddział. Natychmiast wysłano za nim ok.100 ludzi z NKWD, wojska i milicji do chwytania "bandytów". Zarzuca się AK, że skierowała ona broń przeciwko czerwonej armii, oraz że współpracuje z nieprzyjacielem. Jeśli kto dostanie się do więzienia, - bywa trzymany w ciemnica o marnym wikcie, gdzie go idagują o magazyny broni, drukarnie, organizację oddziałów itp. Grożą naszym żołnierzom pomieszczeniem w obozach jeńców niemieckich lub biciem.---

OBOZY NA ŚLĄSKU.- Pierwsze transporty wysiedlonych Warszawian odjechały jeszcze w sierpniu do obozów pracy przeważnie na Śląsk, - gdzie są pomieszczeni w kilkunastu miejscach. Szczególnie wiele obozów jest w okolicy Wrocławia. Niektóre /Barthold Unternehmen k.Milicza/ prowadzą roboty fortyfikacyjne; znalazło tam pomieszczenie dużo inteligencji polskiej przy najcięższych pracach. W samym Wrocławiu jest obóz na 10 tys. ludzi, oraz kilka mniejszych. Obóz ten --- jest fatalnie zorganizowany. Jest rzeczą godną podkreślenia, że nieszczęśliwi ewakuowani spotkali się z pomocą ze strony Wrocławian, - z których wiele mówi biegle po polsku. Po jakimś czasie władze zabroniły Wrocławianom udzielać pomocy, ale do tego czasu już pewna - ilość Polaków wydostała się i za biletami podróży kupionymi przez - tubylców wróciła do GG. Ogromną pomoc świadczyli nam Anglicy w obozach jeńców, którzy są dobrze traktowani przez niemców i mają pod dostatkiem żywności.- Nieszczęśliwi piszą do swych rodzin, prosząc o wydobycie z obozów, o posłanie choć najlichszej odzieży, gdyż są w letnim zniszczonym odzieniu i brak im wszelkich przedmiotów pierwszej potrzeby. Poszukują oni również swych bliskich, zagubionych w czasie transportów drogą korespondencyjną.

Pamiętajmy o Polakach w obozach na Śląsku ! Są oni w stokroć gorszym położeniu, niż wszyscy ewakuowani w Gen.Gubernatorstwie.---

-----oo0oo-----

!!

"Przez 5 lat była Warszawa schronieniem dla wielu wysiedlonych z Zamojszczyzny, z Lubelszczyzny, z Ziem Zachodnich. Przez 5 lat przyjmowała wszystkich ściganych przez gestapo. Dziś setki tysięcy mieszkańców Warszawy znajduje się w ostatniej nędzy, głodni, bez odzieży przytłoczeni ogromem nieszczęścia. --- Cała Polska ma wobec Warszawy olbrzymi dług za walkę, za obronę naszych praw.---o----o-----o---

Milion mieszkańców Warszawy nie może zginąć, a zginie jeżeli cała - ----- Polska nie zjednoczy się w pomocy ". -----

---o---

!!

---o---

Przegląd wydarzeń politycznych.

KONFERENCJA W MOSKWIE. Do najważniejszych wydarzeń chwili obecnej należy rozpoczęcie 9 bm. obrad konferencji w Moskwie, na którą przybył na zaproszenie Stalina - Churchill wraz z szefem sztabu sir. Allanem Brooke, doradcą wojskowym, i 60 wysokimi urzędnikami oraz specjalistami od zagadnień Europy płdn. wsch. Konferencja jest następstwem spotkania w Quebec, w którym Stalin nie wziął udziału. USA jest reprezentowana przez amb. Harrimana, zresztą nie jest wykluczone dalsze spotkanie z prez. Rooseveltem.

Obrady konferencji będą najwidoczniej dotyczyły 3 spraw: 1/ szybkiego zakończenia wojny z niemcami, 2/ sprawy polsko-rosyjskiego sporu i 3/ spraw bałkańskich. Przy tym trzecim zagadnieniu wchodzi w grę sytuacja i stanowisko Bułgarji, która oddziałów swych z Jugosławji i Grecji jeszcze nie wycofała - oraz ogólne uporządkowanie spraw bałkańskich.

Pierwsze konferencje natychmiast po przybyciu gości rozpoczęły się pomiędzy przybyłym również min Edenem a Mołotowem.

Premier St. Mikołajczyk został 11 X telegraficznie zaproszony do udziału w obradach w Moskwie. W tej chwili ważą się może sprawy dla przyszłości Polski najważniejsze. Przedtym przybyli już z PKWN jego przedstawiciele :Osóbka-Morawski, Wierbt i Rola-Żymirski. Premierowi Polski towarzyszy kilku członków naszego Rządu.

Dzisiejszy " Daily Herald" pisze: Premier Mikołajczyk został zaproszony na konferencję ze Stalinem, Churchillem i Edenem. W imię zasady, potwierdzonej raz jeszcze przez konferencję w Dumbarton Oaks , że pokój jest jeden i niepodzielny - W. Brytanja przystąpiła do wojny w 1939 r. Zdawała sobie sprawę, że agresja dokonana w odległej nawet części Europy jest groźna dla całego świata. Dlatego właśnie podjęła wtedy walkę razem z Polską . i ma dziś prawo coś i tej sprawie mówić. Obecnie więc i Polska musi mieć prawo swobodnego wypowiedzenia i ustalenia swych spraw z ZSRR. W. Brytanja ma wiele spraw wspólnych z Rosją. Jedną z nich, specjalnie ważną jest sprawa Polski . .. W sprawie Polski rząd bryt. ma więcej racji niż rząd ZSRR. Jeżeli sojusz rosyjsko-brytyjski przyjęliśmy za podstawę pokoju- to trójprzymierze polsko-rosyjsko-brytyjskie musimy uważać za jego kamień węgielny. "

Prez. Roosevelt oświadczył 12 b.m. iż Polska musi być odbudowana jako państwo potężne i suwerenne , a jej przyjaźń z Rosją jest fundamentem pokoju.

W najbliższych dniach dowiemy się już pewnych wyników konferencji. To jest pewne, że tragiczna ofiara Warszawy, że najwyższe wysiłki dokonywane przez żołnierza polskiego na wszystkich frontach świata - będą stanowiły poważny atut ze strony polskiej i angielskiej i muszą przeważyć na szali obrad światowych o kwestji polskiej.

ORGANIZACJA PRZYSZŁEGO POKOJU ŚWIATA. Zakończyła się w tym tygodniu konferencja w Dumbarton Oaks , która trwała od 21 sierpnia i obradowała nad projektem przyszłej organizacji pokojowej. Przedstawiciele 4 mocarstw ogłosili projekt, który składa się z dwu części:1/zasady i 2/ środki działania. ad 1/ najważniejszą jest zasada suwerennej równości wszystkich narodów miłujących pokój, które mogą do tej organizacji wchodzić. Są przewidziane współdziałania ich nietylko w zakresie politycznym, ale gospodarczym i społecznym.

Organizację tworzą: a/ zgromadzenie ogólne, b/ rada bezpieczeństwa , c/ trybunał sprawiedliwości międzynarodowej. . Zgromadzenie ogólne nie ma prawa inicjatywy, lecz może się wypowiadać jedynie w sprawach przedłożonych mu przez radę bezpieczeństwa. Uchwały zapadają 2/3 głosów obecnych.

W skład rady bezp. wchodzi 5 członków stałych i 6 niestałych. Stałymi są : Anglja USA, Rosja i Chiny, piąte miejsce przewidziane jest w

odpowiednim czasie dla Francji. Rada rozpatruje wszelkie zatargi, spory, itd zagrażające pokojowi świata, próbuje rozwiązać konflikty wszelkimi środkami pokojowymi. Wszystkie narody zjedn. są obowiązane oddać do jej dyspozycji swe siły zbrojne. Rada ma własny sztab wojskowy i międzynarodowe lotnictwo.

W Trybunale Sprawiedliwości będą zasiadać wszystkie narody zjednoczone. Zostaje utworzona Rada Społeczna i Gospodarcza, która ma obradować nad podniesieniem dobrobytu gosp. i polepszeniem warunków społecznych. Utworzony będzie stały sekretarjat złożony z fachowców. Na jego czele stoi sekretarz generalny wybierany przez zgromadzenie ogólne, który ma głos w Radzie i może zwracać uwagę na sytuacje zagrażające pokojowi światowemu.

Projekt ten zawiera przecież jedną ważną lukę, tj brak przepisów, jak ma zapaść decyzja w sprawie akcji przeciw napastnikowi.

Projekt utworzenia powszechnego zgromadzenia Międzynarod. i rady bezpieczeństwa został już zatwierdzony wraz z planem międzynarod. trybunału sprawiedliwości.

Prasa angielska wypowiada się różnie na temat tych uchwał. W 90% osiągnięto jednomyślność . Ale . pyta "Daily Mail" niebezpieczeństwo mieści się właśnie w tych 10% , Niepewne jest , czy głos niesłatych członków ma takąsamą wagę co stałych itp. Wogół jednak plan przyszłej organizacji pokoju spotkał się z entuzjastycznym uznaniem.

BUŁGARJA przyjęła 11 X prowizoryczne warunki zawieszenia broni od Sprzymierzonych. Uda się do Bułgarji misja wojskowa przedstawicieli USA Anglji i ZSRR, by stwierdzić dotrzymanie zobowiązań co do wycofania wojsk z Jugosławji i Grecji. Wycofać się mają w ciągu 2 tygodni.

WANDELL WILLKIE przywódca partji republikańskiej zmarł nagle na serce. Polska traci w nim jednego ze swych gorących przyjaciół. Śmierć Willkiego jest stratą nietylko dla jego partji, ale i dla całej Ameryki. Prez. Roosevelt podkreślił w swym przemówieniu ku czci zmarłego, że jako jego przeciwnik wykazał wielką odwagę cywilną występując nawet przeciw własnej partji, gdyż tak nakazy ały mu przekonania.

W gabinecie brytyjskim utworzono dwa nowe ministerstwa: lotnictwa cywilnego / lord Swinton/ i ministerstwa ubezpieczeń społecznych /sir William Jowitt z partji pracy/.

Dr. Schacht b. minister niem. gospodarki i prezydent banku Rzeszy został aresztowany.

ANKIETA "Niemcy po wojnie" Bryt. Instytut Badania Opinji Publ. przeprowadził pod powyższym hasłem ankietę, której wyniki podaje "New Chronicle" Problem powojennych Niemiec nie jest zagadnieniem tyczącym tylko W Brytanji. Warunki postawione niemcom muszą być bardzo ciężkie, ze względu na ogrom zbrodni i spustoszeń dokonanych przez faszystów niem. Mężowie stanu muszą znaleźć odpowiedź na pytanie, czy czy ma zastąpić podział Niemiec na mniejsze państwa, czy oddanie części terytorjum niem. innym państwom. Zagadnienie niemieckie nie jest wyłącznie problemem ang. , ale wszystkich narodów sprzymierzonych i musi być uzależniony od 1/, organizacji Europy, 2/ organizacji międzynarodowej bezpieczeństwa. Większość w wymienionej ankiecie domaga się ukarania przywódców niem. drogą egzekucji i okupacji Rzeszy od 10-30 lat. Większość opinji angielskiej domaga się przyznania Prus Wschodnich Polsce.

= = = =

PAMIETAJ O POMOCY DLA OFIAR TERRORU NIEMIECKIEGO W WARSZAWIE.

= ===

W_i_a_d_o_m_o_ś_c_i_ _d_o_ s_p_r_a_w_ P_o_l_s_k_i_ z_o_s_t_a_t_n_i_e_j_ c_h_w_i_l_i.

Rząd polski otrzymał ostatni, niedokończony apel Warszawy, który ogłoszono w Londynie. Mowa w nim o nadludzkim bohaterstwie ludności, dzięki któremu można było tak długo trzymać miasto.

Z walk wojsk polskich. 12 X doniesiono o zdobyciu przez Polaków Alten. Korespondent PAT-a Kiersnowski przy polskiej dywizji walczącej w Holandji opisuje, jak już po zajęciu Alten wyruszyły na miasto nasze patrole i natknęły się jeszcze na oddziałek telefonistów niemieckich. Polacy urządzili zasadzkę i wzięli do niewoli cały oddział. Poczym, nową linją telefoniczną zawiadomili d-ctwo xxxx niemieckie, jak Alten zmienił garnizon. Jednakowoż intendentura niemiecka wysłała już zaopatrzenie do Alten dla swych wojsk i musiało być dla niej niemiłą niespodzianką, że transport przyjmowali na miejscu - już Polacy.

Żołnierz armji amerykańskiej polskiego pochodzenia Jan Dutko został pośmiertnie oznaczony najwyższym amerykańskim orderem Medaille d,honneur za walkę i wyjątkową dzielność w bitwie pod Anzio.

Dla Warszawy "Statki "Lublin" i "Lewant" oraz centr. związek pracowników transportowych w Anglji złożyły ofiary na rzecz pomocy Warszawie.

= = = =

NASI DOBROCZYŃCY.

Pomoc dla Warszawy i jej mieszkańców rozrzuconych po wszystkich pozostałych powiatach Gen. Gub. jest dziś zagadnieniem na ustach wszystkich. Odezwał się też i p. Frank , którym to apelem uraczono nas aż dwa razy, w "Gońcu" i specjalnymi afiszami. Żebyśmy nie zapomnieli przypadkiem o tym, że każda z polskich rodzin ma kogoś zaginionego, zabitego, a już w najlepszym razie skrajnego nędzarza wysiedlonego z Warszawy i okolic. P. Frank apeluje..Powinniśmy ocenić apel dobroczyńcy.. Dał przecież sławne 10 miljonów złotych, z których widziano tylko dwa.. Dał drugie 10 miljonów - z których już nikt nic nie zobaczył. Spodziewamy się , że p. Frank nakaże oddać setki pustych mieszkań w Krakowie, które trzymają urzędy niem. i nie przyznają Polakom, lub które ciągle "rezerwuje" wynoszące się całymk formacjami wojsko. Spodziewamy się , że zagwarantuje bezpieczeństwo osobiste, wolność i swobodę pod opiekę wszystkich Sipo, Schupo, gestapo, Kripo - które przecież Warszawiaków ogromnie lubi.. P. Frank zniesie mozporządzenia ograniczające pobyt w Krakowie przybyszów napływowych i nie będzie przecież żądał od nich prac przy fortyfikacjach. P. Frank poleca dać wysiedlonym część odzieży? Skądżę ją mamy wziąć?? Pewnie z punktowych przydziałów..A żywność ??. - Oczywiście z przydziału na kartki.

Zapytujemy p. Franka, czemu to z pozostałych w Warszawie domów wysiedla się jeszcze tysiące i tysiące nieszczęśliwych? Czemu rabuje się ich mienie, a ich rzuca na pastwę losu? Przecież jest już po kapitulacji Warszawy,... Dlaczego wszystkie straże, wszystkie oddziały pomocnicze wojska mające dostęp do uchodźców - zabierały i rabowały co tylko odebrać się dało? A dziś ogłasza się bezczelne odezwy nawołujące do akcji opieki i świadczeń dla Warszawy. Arcy-złodziej i bandyta przebrał się za kwestarza i puszką podzwania...

Po drugiej stronie też nie jest lepiej. 10 tys tonn mąki dlaPragi- której nikt nie widział. Wspaniałe wiece i obchody"wyzwoleńcze"na Pradze- gdy Warszawa pada z męki i trudu. Zbiórka w Londynie i Rosji dla Warszawiaków po drugiej stronie granicy .. Ot --- wart Pac pałaca, a pałac Paca...

- - - -